Nro. 211.

# DZIENNIK

## *Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 15go Września 1796.

## *Gazety.*

### NIEMCY.

#### *Rapporta woienne.*

Arcy-Xiąże Karol donosi z *Burgeberach* pod 31. Sierpnia pocieszne nowiny a to w tey treści: Dnia 27. armia pod Arcy-Xiążęciem Karolem stanęła oboczem pod *Lauf*, a nazaiutrz pod *Heroltzberg*. Przednie straży przypierały z bliska do nieprzyiacioł, których dla szypkiey retyrady, doścignąć nie było można. Mimo to trzeba się było domyślać,

że Francuzi oprą się za rzeką *Regnitz* przy *Forchheim* lub *Bamberg*; z tych powodów Arcy Xiąże Karol, chcąc udaremnić ich zamiar, wysłał im w flank 20. batalionów i 50. szwadronów pod Feld: *Sztarray* za *Regnitz* z tym nakazem, aby gdy sam uderzy z frontu, brał się ten ostatni przez *Höchstadt* ku skrzydłu zaczepionych. Dnia 29. armia posunąwszy się na wzgórki *Binsberg* spędziła wszystkie przednie straży nieprzyiacioł aż za *Wiesenbach*. Nazajutrz równo ze dniem miał nastąpic attak pod *Forchheim*; ale armia nieprzyiacielska, zasłoniona mocnym tym stanowiskiem bronionym od Diwizyi Jenerała *Lefebvre* i *Collaud*, dniem wprzódy puściła się w marsz ku *Bambergowi*, dokąd się nocą udały i 2. te pozostałe diwizye. Arcy-Xiąże Karol więc pominąwszy *Forchheim* puścił się ku *Bambergowi*, a Feld: *Sztarray* strzelał z lewego brzegu *Regnicy* na retyruiących się. Niedaleko *Neuses* Arcy-Xiąże Karol doścignął tylney straży nieprzyiacioł, i odprowadził ią wśrzód ciągłey bitwy o pół mili pod *Bamberg*. Feld: *Kray* z przednią strażą, niezważaiąc na odpór sobie dawany, wieczo-

rem

rem wſzedł z przednią ſtrażą do tego miaſta, gdzie poimał kilkadzieſiąt ieńców, zagarnął znaczny magany z rekwizycyi zgromadzony i lazaret chorych.

Dnia 31. armia weſzła do *Bamberga*, a ponieważ nieprzyiaciel nocą tak ſpieſznie cofnął ſię do Schweinfurt, iż nie mógł bydź dościgniony, dle tego Arcy-Xiążę Karol kazał go małemi tylko oddziałami harcować z prawych brzegów Menu, główną zaś ſwą ſiłę pomknął ku *Würtzburgowi*, końcem wzięcia flanku retyruiących ſię, i utrudnienia im wzmocnienia. Hr. *Sztarray* opiera ſię teraz o *Schwarzbach*, a przednie iego ſtraży o *Neuſes*. Xiąże *Lichtenſtein* poſtrzegłſzy ciągnące bagaże niepryyiacioł z przeciwnych brzegów *Menu*, wyſłał za niemi kawaleryą, która zdobyła wiele wozów i koni, a cały cug roſproſzyła. W tym zdarzeniu poimano 12. officyerów z 300. gemeinami. Dwoma dniami w przódy Rotmiſtrz *Teimer* zabrał także nieprzyiaciołóm pod *Ettmann* 27. wozów amunicyi; nadto patrol Ceſarſkich od 60. koni z naywiękſzą odwagą w padł był do Bamberga w śrzód nieprzyiacioł, gdzie ſprawiwſzy wielkie zamieſzanie, poimał 2. offi-

officyerów z 80. gemeinami, i ranił wiele. Zakładnicy z miasta *Amberg* pobrani, odbici zostali.

## FRANCYA.

*Z Paryża dnia* 22. *Sierpnia.* Dway Posłowie Papiescy przeznaczeni do negocyowania o pokóy z Francyą, odebrali teraz roskaz od Direktoryatu, aby niezwłocznie opuścili *Paryż* i Rzeczpospolitą. Posłowie ci sami dali przyczynę do tego kroku. W ten właśnie moment, gdy wiadomość przyszła o klęsce Jenerała *Buonaparte* w Włoszech, a powodzeniu Hr. *Wurmsera*, Minister zewnętrzny umawiał się z niemi o warunki pokoiowe. A iak przedtym z naywiększą niecierpliwością przykrzyli się o przyspieszenie tego dzieła, tak potym zaczeli w wybiegach szukać zwłoki, i składać się tym, że nie maią zupełney mocy. Gdy znowu w kilka dni późniey przyszła wiadomość, że Jenerał *Buonaparte* starł swą plamę, dopiero znowu Posłowie z pospiechem chcieli rozpocząć negocyacye; ale tu okazał im Direktoryat, iż nie da z sobą

żar-

żartować. Hr. *Revel*, Ministra Sardyńskiego podobny także los trafił, iednak w sposób nieco delikatnieyszy. Od początku zaraz iego przybycia, dano mu do zrozumienia, aby żądał od swego Dworu wyznaczenia innego na swoie mieysce, gdyż on będąc z *Nicei*, mógłby bydź uważany za emigranta. Pan *Revel* niezważaiąc na to wszystko, zaczął ieszcze intrygować za emigrantami, a na odgłos powodzeń Jenerała *Wurmsera*, dał iawnie poznać ztąd swoie ukontentowanie. Te okoliczności ściągneły mu nienawiść i nakaz do niezwłocznego wyiazdu. Dziś rano o 6. godzinie z smutkiem wyiechali Posłowie Papiescy z *Paryża*. Twierdzą, że i Posłowie Neapolitańscy, z Weneckim podobnież maią powrócić do swey oyczyzny nic niewskórawszy. Kiedy Neapolitański, Xiąże *Belmonte*, przypuszczony był na pierwszą konferencyą z naszym Rządem, oświadczył, iż życzy sobie iak nayspiesznicy ukończyć pokoy, ale razem dodał: że Król, Pan iego, ma na nogach armią od 60,000. „ Tym lepiey odpowiedzieli Republikanie; więc ten intereś niepotrzebuie pospiechu. „

Dnia

Dnia 17. wieczorem między 6. a 7. *Drouet* z swym wspólwinowaycą *Ricord* wymknął się z więzienia Opactwa. Na dziedziniec od iego okna, w którym odpiełowano pręt u kraty, zarzucona była lina z 3go piętra. Przy pilney iednak rewizyi postrzeżono, że więźnie tym sposobem nie uciekli, gdyż węzły u liny nie były należycie zaciągnione. Przytym mur z prochu wcale nie był starty, a otwór w kracie tak był szczupły, iż ledwieby dziecie mogło zmieścić w nim głowę. Wypada więc, że *Drouet* nie oknem, ale drzwiami z swego więzienia, i po schodach wygodnie wyniósł się z prochu, lubo w liście swoim, który umieszczono w różnych żurnalach twierdzi, że sposób wyż wzmiankowany był mu pomocą do ucieczki. Dozorcy więzień pobrani zostali do ścisłego aresztu. Direktoryat oznaymuiąc Radzie 500. ten przypadek oświadczył, że ucieczka ta iest skutkiem przekupstwa, i niepowinna obwiniać straże. Minister Policyi wydał roskazy potrzebne do wyśledzenia sprawców tey ucieczki.

Podług urzędownych doniesień z *Kadix* wiemy tu za rzecz pewną, że

dnia

dnia 5. Sierpnia flotty Hiszpańskie pod Admirałami *Solano i Langara* złącznie z eskadrą Francuską pod obywatelem *Richery* wypłyneły na morze. Doniesienie w tych iest słowah: „ Flotty złączone przy pomyślnym wietrze dnia dzisieyszego na wysokości morskiey znikneły nam z oczu. Wyiście potężney tey siły wybornie kommenderowáney, należycie opatrzoney i tchnącey naylepszym duhem, sprawiło powszechne zadumienie i postrach w nieprzyiaciołach Rzeczypospolitey. Zgadywanie przeznaczenia tey flotty zawraca tu wszystkim głowy; każdy ztąd wróży wielkie wypadki; czas lepiey nam rzeczy wyiaśni. „ Politycy Paryscy wnoszą sobie, że Admirał *Langara* z 4ma liniowemi okrętami popłynie do Indyi Zachodnich, zaś Admirał *Solano* z 10. swoiemi, a 7. Francuskiemi okrętami liniowemi pod Admirałem *Richery* uda się w przód do *Ferrol*, gdzie zabierze 7. okrętów liniowych do swey siły, a dopiero uda się do *Brest*, końcem złączenia się z flottą Francuską. Cała ta wyprawa przeciw Anglii ma bydź wymierzona. Twierdzą powszechnie; że Traktat zaczepny i odczepny miedzy Fran-

Francyą i Hiſzpanią przyſzedł iuż do ſkutku. Przeſzły Kontr Admirał *Kerquelin* podał proiekt Rządowi do wylądowania na brzegi Angielſkie, i ten ma bydź bardzo doſkonały. — Temi dniami przybiegł tu goniec od Xiążęcia *Dwoch-Moſtow* do Direktoryatu z depeſzami, a dnia wczoraſzego wyprawiony na powrót zoſtał. — Naſze woyſka maią teraz zapewne odwiedzić *Rzym*. — Dziś rozeſzła ſię tu wieść, iakoby Mantua ſzturmem wzięta zoſtała.

Jenerał *Bounaparte* nadeſłał tu rapport od armii Włoſkiey pod 14. Sierpnia, i w tym donoſi, że nieprzyiaciel po ſwey klęſce, bronił ieſzcze w znaczney ſile ſtanowiſk *Corona i Montebaldo*. Dnia 11. Jenerał Maſſena wyparł go z *Montebaldo*, *Corona i Preabollo*, zagarnąwſzy 400. ieńców i 7. armat.